

JANUSZ OPIELIŃSKI

Zalesienia terenów połemkowskich w granicach b. powiatu nowosądeckiego

Лесопосадки на постсельскохозяйственных угодьях в границах
бывшего района Новы Сонч

Afforested areas on territories once inhabited
by Łemkowie within the limits of former district
Nowy Sącz

1. GENEZA ZALESIEŃ TERENÓW POŁEMKOWSKICH

Południową część b. powiatu nowosądeckiego zamieszkiwała do 1947 r. ludność łemkowska, której każdy fragment historii jest przedmiotem sporów i polemik.

Pochodzenie Łemków jest interpretowane przez historyków dwukierunkowo:

tzw. teorią polską określającą, że jest to ludność pochodzenia wołoskiego (bałkańskie ludy pasterskie), która osiedliła się w Karpatach Zachodnich w XV—XVI wieku

oraz tzw. teorię ukraińską, wg której Łemkowie mieszkają w Karpatach Zachodnich od wczesnego średniowiecza i są potomkami mieszkańców Rusi Kijowskiej, zniszczonej przez najazdy tatarskie.

Łemkowie żyjący w niedostępnych, zalesionych górach — przetrwali.

W czasach współczesnych, w tej rozbitej politycznie, etnicznie, a także religijnie społeczności pierwsze zmiany nastąpiły w 1940 r. Na skutek porozumienia pomiędzy rządami niemieckim i radzieckim ludność pochodzenia niemieckiego wyjeżdżała do Niemiec, a z powiatu nowosądeckiego i innych wyjechała dobrowolnie część ludności łemkowskiej na stronę radziecką. Główne jednak przesiedlenia ludności łemkowskiej nastąpiły w 1945 r. po porozumieniu rządów PRL i ZSRR oraz w 1947 roku, w wyniku tzw. akcji „Wisła”. Akcja „W” polegała na wysiedleniu wszystkich zamieszkałych w granicach Polski Ukraińców (do których zostali zaliczeni również Łemkowie) i następnie rozproszeniu ich w 45 powiatach województw zachodnich i północnych. Opuszczone tereny przejęły Powiatowe Zarządy Rolnictwa — i Komisje Rolno-Leśne przystąpiły do rozgraniczenia terenów przeznaczonych pod zalesienia. Administracja lasów państwowych po przejęciu dużych obszarów gruntów połemkowskich stanęła wobec poważnego zadania opracowania metod oraz szybkiego uporządkowania i zalesienia tych gruntów.

2. STAN TERENÓW PRZEJĘTYCH

Przejęte przez Lasy Państwowe tereny połemkowskie miały charakter bardzo różnorodny. W ich skład wchodziły: grunty porolne i drzewostany.

a. Grunty porolne

Tereny porolne przysporzyły wielu trudności przy akcji zalesieniowej. Grunty te z natury już jałowe, pozbawione od kilku lat uprawy — zarastały oraz dziczały. Rozprzestrzeniał się na nich pędrak, masowo występowały myszy polne i nornice.

Na gruntach zalesianych i w szkółkach trzeba było stosować preparaty chemiczne do zwalczania szkodników.

b. Drzewostany

Przejęte drzewostany stanowiły bądź resztki pierwotnych drzewostanów dolnego regła z przewagą jodły i buka, o strukturze przeważnie różnowiekowej, spowodowanej przerębowym użytkowaniem lasu przez dawnych właścicieli, bądź samosiewne świerczyny II—IV klas wieku, z reguły różnowiekowe, o zwarciu przerywanym, z większą lub mniejszą domieszką sosny. Występowały również drzewostany sosnowe. Różnorodność składu, struktury, zwarcia i jakości zależała w dużej mierze od sposobu poprzedniego użytkowania. Wiele drzewostanów tego typu użytkowano poprzednio jako pastwiska. Były one zaniedbane i zarośnięte.

Zdrowotność tych drzewostanów była różna. Drzewostany jodłowo-bukowe były na ogół zdrowe, natomiast świerczyny z reguły były opalone przez opieńkę i przez korniki. W chwili przejęcia lasów połemkowskich przez Lasy Państwowe zagrożenie drzewostanów przez szkodniki wtórne było poważne, a miejscami nawet groźne. Groźny stan istniał na całej powierzchni nadleśnictw Krynica, Muszyna i Piwniczna. Zagrożenie w pozostałych dwóch nadleśnictwach składających się z terenów połemkowskich, tj. Grybowa i Nawojowej, było znacznie mniejsze.

Przy ówczesnych trudnych warunkach pracy i bytowania uporządkowanie drzewostanów i zalesienie gruntów połemkowskich stanowiło zadanie olbrzymie i wymagało wielkiego wysiłku. A zadaniu temu trzeba było sprostać w jak najkrótszym czasie. Na terenach połemkowskich Sądeckizny pozostało bowiem do uporządkowania ok. 5000 ha drzewostanów.

Warto podkreślić, że w latach 1945—1947 rozmiar terenów opuszczonych przez Łemków i nadających się do zalesienia ustalał sam personel Lasów Państwowych. Planowe rozgraniczenie gruntów przeznaczonych do zalesienia od gruntów pozostałych pod uprawę rolną rozpoczęło się od 1959 r.

3. ROZMIAR ZADAŃ ZALESIENIOWYCH

Powierzchnia terenów przeznaczonych pod zalesienia wyniosła ok. 9000 ha. Składały się na nią grunty porolne — VI kl., pastwiska V—VI kl., łąki VI kl. i nieużytki. Obszar przypadający na poszczególne nadleś-

nictwa wyniósł od 1500 do 2000 ha. W latach 1945—1950 zalesiono grunty położone powyżej 650 m n.p.m. oraz enklawy i pólneklawy w lasach państwowych. W tab. 1 przedstawiono rozmiar zalesień wykonanych w tym okresie. W tabeli brak jest nadl. Piwniczna, które zostało utworzone w 1953 r., i w którego skład weszły również lasy i grunty polemkowskie.

Tabela 1

**Rozmiar zalesień terenów polemkowskich Sądeczczyzny
w latach 1945—1950**

Lp.	Nadleśnictwo	Powierzchnie zalesień w ha i latach:					
		1945/46	1946/47	1947/48	1948/49	1950	Razem
1	Grybów	186	114	135	281	297	1013
2	Krynica	—	136	265	529	180	1110
3	Muszyna	—	387	130	382	178	1077
4	Nawojowa	136	99	99	134	130	598
	Razem	322	736	629	1326	785	3798

W okresie pierwszych lat powojennych akcja zalesieniowa była zależna od sytuacji robotniczej. Rekrutacja robotników była bardzo trudna. Do prac leśnych sprowadzano robotników z dalszych okolic i sąsiednich powiatów. Sytuacja robotnicza zaczęła pomалу ulegać poprawie od 1950 roku. Nadleśnictwa już dysponowały swoimi kadrami robotniczymi, rekrutowanymi z osiadłej ludności. Przerzucano także robotników i personel techniczny z jednych nadleśnictw do drugich, bardziej opóźnionych w pracach zalesieniowych.

W tab. 2 przedstawiono rozmiar zalesień wykonanych na terenach polemkowskich w latach 1951—1956. Łączna powierzchnia zalesionych terenów wyniosła za lata 1945—1956 — 8662 ha. Tabele powyższe nie zawierają zalesień zrębów bieżących wykonanych na terenach polemkowskich.

Tabela 2

**Rozmiar zalesień terenów polemkowskich Sądeczczyzny
w latach 1951—1956**

Lp.	Nadleśnictwo	Powierzchnia zalesień w ha i latach						
		1951	1952	1953	1954	1955	1956	Razem
1	Grybów	139	122	245	248	193	23	971
2	Krynica	113	175	247	318	305	158	1326
3	Muszyna	112	174	212	253	242	85	1078
4	Nawojowa	46	58	220	290	212	55	881
5	Piwniczna	—	—	99	251	142	116	608
	Razem	410	529	1023	1360	1094	448	4864

4. ZAŁOŻENIA I WYTYCZNE DO ZALESIEŃ TERENÓW POŁEMKOWSKICH

W 1945 roku administracja lasów państwowych powiatu nowosądeckiego stanęła wobec zadań przerastających jej możliwości. Aż 9000 ha słabych gruntów porolnych, pastwisk i nieużytków przypadło w wyżej wymienionych nadleśnictwach do zalesień w specyficznych warunkach. Na te niezwykle trudne warunki składały się: szczupły personel leśny, brak ludzi do pracy wobec jeszcze nie zalesionych wiosek połemkowskich, brak materiału sadzeniowego i nasion, brak przygotowania personelu leśnego do wykonania tego rodzaju zadań.

W okresie tym w górskich i niedostępnych lasach ciągle jeszcze było bardzo niespokojnie i ginęli ludzie. Rok 1946 minął w atmosferze gorących dyskusji i przygotowań. Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie przystąpiła przede wszystkim do intensyfikacji prac w dziedzinie szkółkarskiej i wydała 5 III 1947 r. instrukcję w sprawie szkółek leśnych (ZL-212/HO/9). W instrukcji tej położono główny nacisk na szkółki jodłowe, a nawet zdecydowano się na używanie do zalesień sadzonek jodły i buka pozyskiwanych z nalotu. Rok 1947 pogorszył sytuację przez następne przesiedlenie reszty ludności łemkowskiej na tereny zachodnie i północne. Była Dyrekcja Lasów w Krakowie zorganizowała wiele zjazdów nadleśniczych w Krakowie i w Krynicy w 1947 r., a wreszcie zjazd przedstawicieli wszystkich dyrekcji lasów w kraju i wyższych uczelni leśnych w dniach 17—19 IX 1948 r. w Krynicy, przy współudziale wiceministra Borowego. W trakcie dyskusji na tym spotkaniu omawiano szeroko: akcję zalesień terenów połemkowskich, unaturalnienie składu gatunkowego naszych lasów, zwiększenie przyrostu, konieczność przebudowy struktury naszych lasów (m. in. E. Chodzicki omówił możliwości zakładania na terenach porolnych kompleksów leśno-pastwiskowych).

Zapadły wówczas postanowienia, by ze względu na „nienaturalny ustrój naszych lasów” zerwać z panującym u nas prądem produkcji masowej, wywodzącym się ze szkoły niemieckiej, i przejść do metod przyrodniczo-gospodarczych, warunkujących prawidłowy, dostosowany do siedlisk skład gatunkowy drzewostanów oraz „zachowanie biocenozy leśnej”.

Przy zalesieniu terenów połemkowskich uznano za konieczne zakładanie drzewostanów wielogatunkowych, mieszanych i różnowiekowych.

Uznano, że tereny połemkowskie składające się z gruntów porolnych, pastwisk, nieużytków o zbitej strukturze, gleby nieprzewiewnej należy odpowiednio przygotować do przyjęcia nowych skupisk roślinnych i drzewiastych. Wyłoniło się zatem wiele problemów, które dotychczas nie były jeszcze zupełnie rozpoznane, m. in. poprawa struktury gleby, dobór i kolejność wprowadzania gatunków, więźba, organizacja pracy.

Jeszcze przed zjazdem krynickim nadleśnictwa otrzymały z DLP w Krakowie wskazówki hodowlane z 5 II 1948 r. (ZL-HO-2120/2) oraz referat ówczesnego kierownika Oddziału Hodowli Lasu L. Kuliga nt.: „Zagadnienie zalesienia gruntów połemkowskich” oraz „Gospodarka bezzrębowa i jej znaczenie dla lasu”. Z powodu braku materiału sadzeniowego w 1974 r. na zlecenie S. Matusza przystąpiono do siewu nasion sosny w pasy, przygotowane pługami i pogłębiaczami jego konstrukcji. Przy braku dostatecznej ilości nasion, nadleśnictwa otrzymały polecenie

siewu nawet po dwa nasiona w odstępie 0,7 m oraz sadzenia sztobrów topolowych, a także sadzenia olszy szarej w wieźbie 1×1,5 m.

Oprócz olszy szarej zalecono wprowadzenie świerka w nieznacznym procencie, ze względu na wrażliwość na opieńkę, oraz modrzewia, sosny, topoli, osiki, jaworu, klonu, graba, jesionu, wiązu, lipy i brzozy.

Wielowiekowość, wielogatunkowość i wielopiętrowość miały zapewnić uprawy przedplonowe złożone z grup poszczególnych gatunków. W grupach tych po kilku, czy kilkunastu latach miały powstać warunki do podsadzenia jodły i buka, docelowych gatunków dla regła dolnego.

Zalecono stosowanie wieźby dla liściastych 1×1 m, sosny 0,7×0,7 m. Rozszerzona wieźba olszy szarej miała zapewnić należyłą osłonę jodle i bukowi. Natomiast wieźba sosny miała umożliwić wcześniejsze oczyszczanie się, a wycięcie co drugiego pasa po kilku latach i podkrzesanie dolnych gałęzi umożliwiłoby wprowadzenie jodły. Wytyczne określały, by gatunki docelowe wprowadzone były przy wysokości przedplonu sosny 2—2,5 m, brzozy i olszy — 1,5 m, modrzewia 2 m. Zmieszanie jodły i buka jednostkowe lub grupowe, innych gatunków grupowe.

5. WYNIKI — NIEPOWODZENIA I OSIĄGNIĘCIA PIERWSZYCH LAT

Zalecany siew nasion sosny zawiódł w dużej mierze. Nasion było mało i pochodziły z innych warunków klimatycznych, tj. z terenów DLP Radom. Wysiewano je na gruntach porolnych często zdziczałych i zdegradowanych, pozbawionych całkowicie jakichkolwiek składników gleby leśnej. Pasy mimo prowadzenia ich po warstwiecy nie były idealnie poziome, co przy większych deszczach powodowało splukiwanie nasion sosny z wyższych miejsc i zamulanie w niższych. W tych ekstremalnie trudnych warunkach nawet półmetrowej wysokości sadzonki olszy szarej czy sosny wymywały ulewne deszcze. Sytuację szczególnie utrudniało bardzo duże zapędraczenie gleb porolnych, brak mikoryz — tak na zalesianych terenach, jak i w pospiesznie zakładanych na gruntach porolnych szkółkach, przeważnie nie kompostowanych, nie przygotowanych do produkcji mocnego i zdrowego materiału sadzeniowego.

W miarę upływu lat materiał zalesieniowy był coraz lepszy, zdrowszy i silniejszy. Wachlarz gatunków się rozszerzał. Stosowana wieźba dla przedplonu olszy szarej 1×1,5 m okazała się za mała — dochodziło bowiem do zbyt szybkiego wytworzenia zwarcia tak, że w 1950 r. wysokość przedplonu wyniosła już 2,5—3 m i osłona taka była już za ciemna nawet dla jodły. Zaczęto wieźbę olszy szarej już w 1949 r. rozszerzać na 2×2,5 lub nawet 3×3 m.

Przy tej luźniejszej wieźbie buka i jodłę wprowadzono z dobrymi wynikami do wysokości około 700 m n.p.m.

W 1949 r. zalecono następujący skład docelowy: a) na stokach południowych: Bk 0,4, Md 0,2, Jd 0,2, Św 0,1, Js, Jw, Kl, Wz — 0,1
b) na stokach północnych: Bk 0,3, Md 0,1, Jd 0,4, Św 0,1, Js, Kl, Jw, Lp, Wz — 0,1.

Modrzew zalecono wprowadzać w rozmieszczeniu jednostkowym, a nie grupowym jak dotychczas. Inne gatunki wprowadzano w małych gru-

pach po 6—20 szt., w dużych grupach po 20—50 sztuk i kępach do 15 arów.

W lutym 1950 r. Zjazd Nadleśniczych w Krakowie dał przegląd dotychczasowej działalności hodowlanej, uzyskanych osiągnięć i popełnionych błędów. Między innymi zarzut braku mechanizacji w akcji zalesieniowej terenów górskich uznano za nieuzasadniony, ponieważ mało było specjalistów obeznanych gruntownie z posługiwaniem się pługami, przy tym pługi w górskim terenie nie bardzo zdawały egzamin ze względu na swój nadmierny ciężar. Para koni nie mogła z nimi sobie dać rady, a ciągników było za mało i nie wszędzie mogły dojechać. Poza tym Zjazd wysunął postulat zwiększenia akordowania robót zalesieniowych, a przy siewach nasion na gruntach porolnych „zarażenia” tych gruntów mikrozyzą.

Rok 1950 przyniósł jeszcze instrukcję Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Leśnictwa z dnia 12 V 1950 r., dotyczącą zasad i trybu postępowania przy włączeniu i wyłączeniu z państwowego gospodarstwa leśnego, m. in. państwowych gruntów leśnych. Instrukcja ta miała być podstawą do ostatecznego ustalenia granic rolno-leśnych przez komisje powołane przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. Komisja taka działała w sierpniu—wrześniu 1950 r., a ostatecznego ustalenia granic w terenie dokonali mierniczowie przy komasacji w poszczególnych gromadach. Gospodarkę leśną na tych terenach i w tych ustalonych granicach przejął nowo utworzony z dniem 1 VI 1950 r. Rejon Lasów Państwowych w Nowym Sączu.

W 1956 r. zalesienie porolnych terenów połemkowskich zostało zakończone. Zadanie zostało wykonane. Zaczął się okres przebudowy przedplonów, odpowiednio ukierunkowanych cięć pielęgnacyjnych, odsłaniania upraw jodłowo-bukowych.

Dzisiaj na tych gruntach rośnie las i tylko gdzieniegdzie terasowe uskoki świadczą o tym, że Łemkowie w tym miejscu uprawiali swoje biedne poletka.

LITERATURA

1. Chodźicki E.: Przebudowa Lasów Karpackich w Polsce. Sylwan 1956 R. 100 nr 10.
2. Kroh A.: Łemkowie — o historii i dniu dzisiejszym. Sądecka Oficyna Wydawnicza, 1984.
3. Kulig L.: Zalesienia terenów połemkowskich w powiecie nowosądeckim. Las Pol. 1952 nr 9.
4. Kulig L.: Zalesienia, dolesienia i zadrzewienia karpaccich terenów górskich. Sylwan 1956 R. 100 nr 10.
5. Kulig L.: Hodowla lasu w górach. Warszawa: PWRiL 1959.
6. Materiały archiwalne — Wydz. Zagospodarowania Lasu CZLP Kraków.
7. Wronicz J.: Zalesienie terenów połemkowskich. Referat z 1972 r. (nie publikowany).

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego 23 lutego 1988 r.